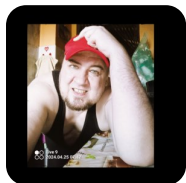


# Powroty do marzeń – Krzysztof Kruszewski

Wymyśliłem leżąc w łóżku  
Że uczucia mam w paluszku  
Ta teoria i marzenia  
Są już blisko do zgaszenia  
Szukam nieraz miejsc w hotelach  
Brak emocji w przyjaciółkach  
Coś zostanie jednak we mnie  
Kiedyś będzie znów przyjemnie  
Teraz chcę odsunąć myśli  
Od głupoty prawie wszystkich  
A toksyny szybko zginą  
I to będzie moją winą  
Wróc z marzeniem w oczach swoich  
Powiem Ci jak bardzo boli  
Ile czasu mi potrzeba  
By rozchmurzyć nasze nieba  
Czy jest teraz to w mych rękach  
Czy kolejna to udręka  
Kreuj życie, póki żyjesz  
To niczego nie ominiesz



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych